

SŁOWNIK KSIĘŻY PISARZY

J. Mandziuk, *Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej 1945–1992*, Warszawa 1997 ss. 402.

Obecnie w badaniach historycznych znacznie poszerzono zakres czasowy. Jeszcze w latach pięćdziesiątych naszego stulecia utrzymywano, że na miano prac historycznych zasługują opracowania wydane przed pięćdziesięciu laty, a więc z końca XIX w. *Res gestae* z dwiema wojnami światowymi i liczne przemiany w wielu dziedzinach życia, jak również upowszechnienie studiów uniwersyteckich przyczyniło się znacznie do rozwoju pomocniczych nauk historycznych. Obok bieżących not dziennikarskich pojawiały się coraz częściej prace o charakterze kronikarskim i walorach pamiętnikarskich, co uchroniło wiele wydarzeń przed zapomnieniem. Nowe dziedziny życia mogły się cieszyć dość młodą, ale własną historią. Każda zaszłość stanowiła przedmiot godny upamiętnienia. Do tak pojmowanych prac historycznych należy zaliczyć *Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej 1945–1992*. Tytuł wskazuje na encyklopedyczny charakter tego dzieła.

W dwujęzycznym – polskim i niemieckim wprowadzeniu autor podał charakterystykę i cel publikacji oraz układ *Słownika*. Tu wykazano, że wbrew faktycznej beznadziejności powstałej w 1945 r., dość szybko stworzono nie tylko warunki kształcenia kleryków, ale zorganizowano kilka solidnych ośrodków i warsztatów pracy naukowej. Po wyjeździe niemieckich profesorów Katolickiego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego podejmowano bezskutecznie starania o otwarcie Wydziału Teologicznego. W 1947 r. rozpoczęło działalność Wyższe Seminarium Duchowne, które w 1964 r. otrzymało od rzymskiej Kongregacji Seminariów i Studiów Uniwersyteckich prawo nadawania stopni naukowych: bakalaureatu i licencjatu. Po czterech latach Akademickie Studium Teologiczne uznane zostało przez Stolicę Apostolską jako Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocław-

skiego, chociaż administracyjnie zawsze było samodzielne. W 1989 r. władze państwowe zaaprobowaly Papięski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, nadając mu osobowość prawną.

Uczelnia teologiczna oraz Wydział Nauki Chrześcijańskiej w Kurii Biskupiej pełnią rolę koordynacyjną w zakresie propagowania wiedzy i kultury chrześcijańskiej. Każda diecezja stara się systematycznie wydawać urzędowy organ diecezjalny, który w końcowej części zawiera naukowe artykuły o problematyce duszpasterskiej. Przerwana w 1943 r. publikacja organu urzędowego archidiecezji wrocławskiej została wznowiona w 1946 r. Początkowo nosiła tytuł „Wiadomości Kościelne”, a potem „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”. Od 1953 r., przez cztery lata, kapłani mogli publikować artykuły o tematyce religijnej również na łamach „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”. Papięski Wydział Teologiczny w 1969 r. rozpoczął wydawać „Colloquium Salutis – Wrocławskie Studia Teologiczne” jako własny organ naukowy, stojący na wysokim poziomie edytorskim i merytorycznym. W 1983 r. na rynku wydawniczym pojawiło się „Nowe Życie” – dwutygodnik katolicki. Tu znalazły miejsce artykuły o religii, społeczeństwie i kulturze. Naukowcy – profesjonaliści i publicyści zamieszczali swe prace również w czasopismach o zasięgu ogólnopolskim, a nawet w wydawnictwach zagranicznych. Upowszechnianiu prac służyło Wydawnictwo Księgarni Archidiecezjalnej, a w ostatnich latach Wydawnictwo Muzeum Archidiecezjalnego.

Po nakreśleniu możliwości zdobywania wiedzy w archidiecezji wrocławskiej i warunków stworzonych do publikowania, autor podał, że podobnego opracowania nie wydano w żadnej diecezji. Jedyne wszystkie gałęzie polskich franciszkanów posiadają podobne słowniki.

Przedstawiany tu *Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej 1945–1992* rejestruje wysiłki kapłanów, którzy wypełniając swe zadania w uczelniach teologicznych, na stanowiskach kurialnych lub na placówkach duszpasterskich odważyli się poszerzyć swoje działania przez utrwalenie na piśmie zgłębianych zagadnień z teologii spekulatywnej i praktycznej. Przez publikacje docierali do czytelnika i wewnętrznie go ubogacali. Drukowanymi kazaniem i artykułami popularno–naukowymi wspomagali wysiłki duszpasterskie współpracownicy kapłanów, a wiernym, którzy w czytelnictwie prasy kościelnej szukali pogłębienia wiedzy i życia religijnego, dawali odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Poprzez publikowane artykuły dotyczące historii, przyczyniali się do umacniania więzi z regionem.

Liczba 157 *księży posługujących się piórem* jest imponująca. W Słowniku zastosowano układ alfabetyczny. Podano nazwisko, imię, autor-

skie kryptonimy, rok urodzenia, zajmowane stanowisko i zasadniczą dziedzinę publikowanych prac. Po ogólnym przedstawieniu osoby następuje względnie szczegółowy życiorys obejmujący środowisko rodzinne, wykształcenie i osiągnięcia w pracy kapłańskiej. Potem następuje zestawienie dorobku twórczości pisarskiej, czyli bibliografia podmiotowa w układzie chronologicznym i zestawienie literatury o przedstawionej postaci, czyli bibliografia przedmiotowa. Takie ujęcie względnie całościowo ukazuje pisarza, jego twórczość i pozycję, jaką osiągnął w społeczności Kościoła. Kierunki twórczości, zagadnienia i tematyka w dużym stopniu wynikają z potrzeb dyktowanych przez okoliczności życia. Analizując powstałą twórczość od tej strony, można byłoby dojść do ciekawych odpowiedzi na pytania: dlaczego ten temat, dlaczego w tym czasie, dlaczego takie ujęcie?, itd.

Zupełnie odruchowo otworzyłem omawianą publikację na s. 185, gdzie ma swoje miejsce ks. Lorens Antoni (1887–1959). Nigdy go nie spotkałem. Na Śląsk przybył w 1945 r. Wcześniej był katechetą w Seminarium Nauczycielskim w Szczepleszynie; pisał wtedy do „Gazety Kościelnej” wychodzącej we Lwowie. Zmarł w 73. roku życia jako proboszcz w Przemkowie. Mając blisko 70 lat, obok pracy duszpasterskiej, pisał drobne artykuły do „Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego”. Podjęte tematy są bardzo spójne z jego posługą duszpasterską: człowiek... panem swoich zmysłów, o celu ostatecznym człowieka, Duch Święty dawcą wiary, nadziei i miłości. Mając te wiadomości można byłoby wysnuć wnioski oraz szerzej spojrzeć na postać, która przed 40. laty zakończyła swą kapłańską posługę duszpasterską i pisarską. *Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej 1945–1992* w oparciu o rzetelne przekazy historyczne utrwala to, co łatwo mogłoby pójść w niepamięć. Dlatego jest ważnym ogniwem w tysiącletniej historii diecezji wrocławskiej i wpisuje się w szereg takich publikacji, jak: A. Meer, *Charakterbilder aus dem Clerus Schlesiens*, Breslau 1884; drugi tom wydany pod tym samym tytułem w 1898 r.; J. Jungnitz, *Die Breslauer Germaniker*, Breslau 1906; A. Nowack, *Lebensbilder schlesischer Priester*, Breslau 1928; i następny tom: Breslau 1939; oraz J. Gottschalk, *Schlesische Priesterbilder*, Fulda 1967.

Autor zasługuje na wyrazy uznania za podjęcie żmudnej pracy opierającej się nie tylko na materiale ankietowym, ale w dużej mierze na aktach personalnych zachowanych w Kurii Arcybiskupiej. Nadto zebrał wiadomości rozrzucone w periodykach i w drukowanych pracach historycznych. Czytając uważnie *Słownik*, można dostrzec usterki, które kwalifikują się jako niedopatrzienia wydawnicze w zakresie

druku i korekty. Przykładem tego mogą być błędy w nazwach miejscowości lub w datach: ks. Ćwięczek (s. 70) był wikariuszem nie w Orzejowie, ale w Orzeszu, ks. Jabłoński (s. 134) był wikariuszem nie w Pierzchnicy i Sutaszowej, ale w Pierzchnicy i Sułoszowej, ks. Kurdybelski (s. 176) urodził się nie w Mrzygłowie, ale w Mrzygłodzie, ks. Milik (s. 228) mianowany został administratorem Dolnego Śląska nie 15 lipca 1945 r., ale 15 sierpnia 1945 r. Tu zabrakło jednej kreski.

Prace tego rodzaju z konieczności zawierają wiele skrótów. Przede wszystkim dotyczą one czasopism, wydawnictw ciągłych i seryjnych oraz części cytowanych opracowań. Zwykle mają one formę przyjętą, a nawet ustaloną w środowiskach naukowych i wydawniczych. Zwięzłość tekstu wymaga zastosowania skrótów, które odpowiadają nazwom i tytułom części używanym w danym tekście. Tworzy je autor, starając się przy tym o ich czytelność i wyłączność. Te walory posiada zasób skrótów zamieszczony na stronicach 23–30.

Korzystanie ze *Słownika* ułatwiają skorowidze. Pierwszy stanowi alfabetyczny wykaz autorów z zaznaczeniem strony, na której występuje i jest właściwie spisem treści. Drugi jest skorowidzem rzeczowo-osobowym. Podano tu zagadnienia, a pod nimi nazwiska autorów, którzy je podejmowali. Gustowna okładka, dobrej jakości papier i zróżnicowana wielkość druku zachęcają do zapoznania się z treścią tej publikacji. Dodatkową, dyskretną zachętą jest dedykacja autorska, w której uwidoczniła została okoliczność i adresaci: *Duchowieństwu Dolnośląskiemu na Tysiąclecie Biskupstwa Wrocławskiego*. Tysiąclecie to utworzenie biskupstwa i dziesięć wieków Kościoła na tej Ziemi. To olbrzymia liczba duchowieństwa przybyłego z Zachodu i Południa, to rodzime polskie i niemieckie duchowieństwo łącznie z ostatnim pokoleniem, które utrudzone pracą duszpasterską i piśmienniczą, pod przewodem Arcypasterzy przechodzi w drugie Tysiąclecie.

Księdzu Profesorowi J. Mandziukowi dziękujemy za prezent w postaci tej publikacji. Z wdzięcznością wspominamy również wielu Czcigodnych Luminarzy, którzy doceniają i życzliwie wspierają twórcze inicjatywy.